

**Anna Bilon**

Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu

## **EDUKACJA OBYWATELSKA DOROSŁYCH IMIGRANTÓW W HOLANDII – PRZEJAW INTEGRACJI CZY DYSKRYMINACJI?**

### **Spółeczno-polityczny kontekst edukacji obywatelskiej imigrantów w Holandii**

Społeczeństwo holenderskie jest społeczeństwem wielokulturowym<sup>1</sup>. Rocznik statystyczny z 2009 roku podaje, że liczba imigrantów w tym kraju wzrasta i tendencja ta utrzyma się przez najbliższe lata<sup>2</sup>. W tymże roku około 20% społeczeństwa holenderskiego stanowili imigranci, w tym zdecydowana większość z nich pochodziła z krajów spoza obszaru cywilizacji zachodniej. Najlicniejszą grupę stanowią ludzie, którzy przybyli do Holandii z Maroka, Antyli Holenderskich, Aruby, Surinamu i Turcji<sup>3</sup>. Cechą charakterystyczną tych grup etnicznych jest między innymi to, że zamieszkują one cztery największe miasta holenderskie<sup>4</sup>, tworząc jednocześnie tak zwane czarne dzielnice, cechujące się gorszymi warunkami mieszkaniowymi i powstawaniem na ich obszarach tak zwanych czarnych szkół, w których dzieci imigranckie stanowią większość uczniów. Istnienie tych szkół jest jedną z przyczyn powstawania konfliktów pomiędzy Holendrami a imigrantami. Holendrzy nie chcą bowiem, by ich dzieci uczęszczały do placówek, w których większość uczniów pochodzi z obszarów spoza kultury demokratycznej, swoją niechęć tłumaczą zaś

---

<sup>1</sup> 25 years of social change in the Netherlands. Key data from the Social and Cultural Report 1998; C. van Praag, W. Uitterhoeve, *Uitgeverij SUN*, Nijmegen 1999, s. 13-20.

<sup>2</sup> *Statistical yearbook 2009. Statistics Netherlands*, The Hague-Heerlen 2009, s. 191.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 204.

<sup>4</sup> C. van Praag, W. Uitterhoeve, *op. cit.*, s. 19.

stwierdzeniem, że odmienna kultura uczniów imigranckich uniemożliwia normalne funkcjonowanie szkoły<sup>5</sup>.

Konflikty pomiędzy Holendrami a imigrantami nie istnieją jednak tylko w obszarze edukacji. Dotykają niemalże każdej sfery życia społecznego, co w konsekwencji doprowadziło do sytuacji, którą w Holandii nazywa się multikulturowym dramatem<sup>6</sup>. Ten multikulturowy dramat objawia się między innymi gorszym usytuowaniem imigrantów w strukturze społeczeństwa, niepowodzeniami szkolnymi dzieci i młodzieży z rodzin imigranckich<sup>7</sup>, wysokim poziomem bezrobocia wśród tej grupy społecznej, jej izolacją i marginalizacją<sup>8</sup> i przede wszystkim coraz bardziej jawnie okazywaną wzajemną niechęcią Holendrów i zamieszkujących Holandię imigrantów. Niechęć ta, jak zauważa Patrycja Matusz-Protasiewicz, nie jest w społeczeństwie holenderskim zjawiskiem nowym, a zdarzenia ostatnich lat ukazały jedynie, że „tolerancja i akceptacja imigrantów była fasadą, za którą krył się brak zrozumienia”<sup>9</sup>. Istotne znaczenie zdaje się mieć jednak to, że niechęć ta, przejawiająca się między innymi w coraz bardziej restrykcyjnej i obligatoryjnej polityce integracyjnej, być może jest spowodowana wzrastającą liczbą imigrantów w tym kraju i tak zwaną ekspansją islamu, problemem, z którym boryka się większość krajów europejskich<sup>10</sup>.

U podłoża niechęci wobec imigrantów, jak zaznaczają Paul M. Sniderman i Louk Hagendoorn, leży kolidowanie wyznawanych przez różnorodne grupy etniczne wartości, postaw i sposobów życia<sup>11</sup> – brak zrozumienia i akceptacji podstawowych warunków istnienia społeczeństw wielokulturowych<sup>12</sup>. Wymienieni autorzy uznają za truizm stwierdzenie, że konflikt wartości prowadzi w konsekwencji do konfliktu grup<sup>13</sup>. Obecnie kolidowanie tych wartości uwidacznia się na każdym niemal poziomie – Holendrzy nie akceptują kultury niektórych grup mniejszościowych zamieszkujących kraj – na przykład niechętnie odnoszą się do Turków, stereotypowo postrzegają także inne grupy etniczne<sup>14</sup>, pracodawcy nie chcą zatrudniać imigran-

<sup>5</sup> P. Matusz-Protasiewicz, *Integracja z zachowaniem własnej tożsamości. Holenderska polityka wobec imigrantów*, Wrocław 2008, s. 220-225.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 131.

<sup>7</sup> Por. H. de Valk, M. Crul, *Education*, [w:] *The position of the Turkish and Moroccan second generation in Amsterdam and Rotterdam. The TIES study in the Netherlands*, Ed. M. Crul, S. Heering, Amsterdam 2008, s. 66-84.

<sup>8</sup> J. Doomernik, *Integration policy towards immigrants and their descendants: Netherlands*, [w:] *The integration of immigrants in European societies. National differences and trends of convergence*, Ed. F. Heckmann, D. Schnapper, Stuttgart 2003, s. 166.

<sup>9</sup> P. Matusz-Protasiewicz, *op. cit.*, s. 249.

<sup>10</sup> P.M. Sniderman, L. Hagendoorn, *When ways of life collide. Multiculturalism and its discontents in the Netherlands*, New Jersey 2007, s. 2.

<sup>11</sup> Por. *Ibidem*.

<sup>12</sup> Por. *Wzory wielokulturowości we współczesnym świecie*, red. K. Golemo, T. Paleczny, E. Więcek, Kraków 2006.

<sup>13</sup> P.M. Sniderman, L. Hagendoorn, *op. cit.*, s. 9.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 61.

tów<sup>15</sup>, a imigranci nie akceptują holenderskich wartości, takich jak demokracja, wolność i tolerancja. Pomimo tego, że niektórzy z nich żyją w Holandii wiele lat, nie czują się Holendrami, nie nawiązują stosunków sąsiedzko-przyjacielskich z nimi, a nawet nie mówią w języku niderlandzkim<sup>16</sup>.

Ten brak akceptacji i zrozumienia na poziomie jednostkowym przenoszony jest na poziom społeczny – Holendrzy popierają partie polityczne, które głoszą hasła przeciwko imigrantom, czego najlepszym dowodem było zwycięstwo w 2002 roku partii Pima Frtuijna. Imigranci z kolei w swoisty sposób manifestują w obronie swojej kultury, czego wyrazem były być może zabójstwa jednego z holenderskich polityków, głoszących hasła dyskryminujące imigrantów przebywających na terenie kraju oraz reżysera filmowego Theo van Gogha, który krytykował sposób, w jaki traktuje się kobiety w mniejszościach muzułmańskich. Holendrów zadziwiło, że sprawcą zabójstwa T. van Gogha był młody Marokańczyk, przez niderlandzkie media podawany jako przykład człowieka doskonale zintegrowanego ze społeczeństwem<sup>17</sup>.

Wydarzenia te wywołały w Holandii dyskusje na temat skuteczności istniejącej polityki integracji. Obywatele holenderscy, w tym także i badacze życia społecznego, postawili wiele pytań o możliwość integracji imigrantów lub – w szerszym kontekście – w ogóle o możliwość istnienia społeczeństwa wielokulturowego<sup>18</sup>.

Wielka Brytania i Holandia – jak piszą wspomniani już P.M. Sniderman i L. Hagendoorn – promowały multikulturalizm jako stwarzający mniejszościom narodowym możliwość prowadzenia lepszego życia, znalezienie odpowiedniego miejsca dla siebie w nowym społeczeństwie. Bardzo niefortunne jest jednak to, że skutki [multikulturalizmu] są zupełnie odwrotne – sprzyja on raczej wykluczeniu (ekskluzji) niż inkluzji<sup>19</sup>.

To wykluczenie (ekskluzja) dotyczyć może zarówno sfery kulturowej – objawia się na przykład niechętnym stosunkiem do imigrantów i w konsekwencji brakiem dialogu z nimi, jak i sfery materialno-bytowej, gdzie wykluczenie – w przypadku imigrantów w Holandii – objawia się ich gorszą sytuacją ekonomiczną<sup>20</sup> i mieszkaniową.

<sup>15</sup> P. Matusz-Protasiewicz, *op. cit.*, s. 189.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 210.

<sup>17</sup> R. Penninx, *Dutch Integration Policies after the Van Gogh Murder, Contribution to the Expert Panel on Social Integration of Immigrants, Organized by The Metropolis Project, the European Commission, UNESCO and the Library of Parliament, Held at the House of Commons on January 24, 2005 in Ottawa*, Ottawa 2005, s. 9 lub P.M. Sniderman, L. Hagendoorn, *op. cit.*

<sup>18</sup> P.M. Sniderman, L. Hagendoorn, *op. cit.*

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 5 (tłum. własne).

<sup>20</sup> Por. A. Zorlu, J. Hartog, *Employment Assimilation of Immigrants in the Netherlands: Catching Up and the Irrelevance of Education*, "Discussion Paper" 2008, No. 3534, dostępny na: [http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract\\_id=1145913](http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=1145913) [data dostępu: 18.06.2010].

Wspomniany przeze mnie konflikt wartości, norm i przekonań oraz wynikająca z niego dyskryminacja grup mniejszościowych leżą u podstaw zmian w polityce integracji, dokonywanych w Holandii w ostatnich latach. Sergio Carrera, analizując zróżnicowane programy integracji w krajach Unii Europejskiej, stwierdził, że w przypadku Holandii można zauważyć swoisty zwrot od polityki wielokulturowości do polityki asymilacji. Zauważa on, że obecnie coraz częściej w Holandii stwierdza się, że integracja nie powinna jednak następować w kraju, do którego przybywa imigrant, lecz powinien być to raczej proces samodzielnego zdobywania przez niego informacji o kraju, do którego dopiero zamierza przybyć<sup>21</sup>. Stąd najprawdopodobniej kładzie się w Holandii tak duży akcent na potrzebę zdawania testów integracyjnych jeszcze w kraju ojczystym imigranta, o czym szerzej piszę w dalszej części tekstu.

Aby w pełni ukazać kontekst zmian w obszarze integracji społecznej imigrantów, przedstawię najważniejsze przeobrażenia w polityce integracji ostatnich lat, ale ponieważ jej historia nie jest przedmiotem niniejszego artykułu (opisała ją P. Matusz-Protasiewicz w książce *Integracja z zachowaniem własnej tożsamości. Holenderska polityka wobec imigrantów*<sup>22</sup>) ograniczę się jedynie do przedstawienia zmian dotyczących głównie edukacji, a zwłaszcza edukacji obywatelskiej. Wydaje się, że jest to zasadne, ponieważ obecnie w Holandii edukację obywatelską uważa się za jeden z głównych komponentów polityki integracji, gdyż, jak zauważono, samo przyznawanie praw i świadczeń obywatelskich, bez wdrażania programów edukacji obywatelskiej, nie przyczynia się do pełnej partycypacji imigrantów w życiu społecznym<sup>23</sup>. Ponadto w Holandii uznano, że to właśnie edukacja obywatelska może przygotować imigrantów pochodzących z krajów niedemokratycznych do życia w społeczeństwie demokratycznym, przy czym poprzez demokrację zazwyczaj rozumie się nie tylko ustrój demokratyczny, ale przede wszystkim sposób życia i organizowania społeczeństwa, u którego podstaw leżą demokratyczne wartości<sup>24</sup>. Jak wspomniałam wyżej, w Holandii uważa się, że stoją one niejednokrotnie w sprzeczności z wartościami i tradycjami kulturowanymi przez niektóre grupy imigrantów, stąd pojawia się tak duży nacisk na ich krzewienie.

---

<sup>21</sup> S. Carrera, *A Typology of Different Integration Programmes In The EU, Briefing Paper: Order Form No IP/C/LIBE/OF/2005-167*, dostępny na: [www.libertysecurity.org/article-1192.html](http://www.libertysecurity.org/article-1192.html) [data dostępu: 1.06. 2010].

<sup>22</sup> P. Matusz-Protasiewicz, *op. cit.*

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 145.

<sup>24</sup> W. Veugelers, *Creating critical – democratic citizenship education: empowering humanity and democracy in Dutch education*, "Compare" 2007, Vol. 37, no 1.

Po okresie przyznawania imigrantom wielu uprawnień do ochrony i świadczeń społecznych, przypadającym na lata 80. i wczesne lata 90.<sup>25</sup>, kiedy to politykę integracyjną nazywano „integracją z zachowaniem własnej tożsamości”<sup>26</sup>, nastąpił etap tworzenia nowej polityki integracji, „polityki nowego stylu”<sup>27</sup>. Zmiana ta nastąpiła między innymi na skutek zauważenia przez holenderski rząd, że imigranci, pomimo wielu uprawnień, nie partycypują w życiu społecznym, a ich integracja nie dokona się samoistnie. Przez wiele lat rząd holenderski nie dostrzegał problemów<sup>28</sup>, o których pisałam wyżej – tego, że imigranci często tworzą enklawy dotknięte ubóstwem i wykluczeniem społecznym oraz nie są gotowi do posługiwania się językiem niderlandzkim. W związku z tym rząd Holandii, jako pierwszy z rządów państw europejskich, już w 1998 roku zobligował imigrantów do nauki języka i do tak zwanych kursów społecznej orientacji czy kursów obywatelstwa<sup>29</sup>. Było to zasadne, bowiem, jak podkreślają holenderscy badacze, empiryczne badania dowiodły, że istnieje korelacja pomiędzy stopniem znajomości języka i kultury kraju a pozycją społeczną<sup>30</sup>.

We wprowadzeniu obowiązkowej nauki języka i kursów społecznej orientacji, w których duży nacisk kładziono na potrzebę interioryzacji wartości leżących u podstaw demokratycznego społeczeństwa holenderskiego, widziano zatem szansę na polepszenie sytuacji życiowej imigrantów, na zminimalizowanie wykluczenia społecznego. Koncepcja kursów społecznej orientacji była także być może konsekwencją postrzegania obywatela holenderskiego w ogóle – w kraju tym bowiem obywatel (z holenderskiego – burger) oznacza osobę, która może w pełni uczestniczyć w życiu społecznym i jednocześnie nie może być w żaden sposób dyskryminowana<sup>31</sup>.

---

<sup>25</sup> Na marginesie warto zauważyć, że przyczyny nadawania praw do ochrony i świadczeń społecznych są inaczej oceniane przez samych Holendrów niż przez badaczy innych krajów. O ile J. Doomerik podkreśla, że politykę wobec imigrantów zmieniono nie dlatego, że byli oni imigrantami, lecz dlatego, że byli oni marginalizowani i dyskryminowani, a konstytucja holenderska zakazuje jakiegokolwiek dyskryminacji, o tyle belgijski badacz D. Jacobs uważa, że przyczyną nadania imigrantom praw społecznych był znany holenderski pragmatyzm – władzom Holandii zależało na utrzymaniu kontroli nad zróżnicowanym społeczeństwem, a głównym celem wszelkich zmian w polityce wobec imigrantów w latach 90. była redukcja liczby osób, którym status obcokrajowca zapewnia mniejszą ochronę socjalną.

<sup>26</sup> Zob. P. Matusz-Protasiewicz, *op. cit.*

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 175.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 249.

<sup>29</sup> E. Winter, J. John, *A New Approach to Citizenship and Integration: Some Facts About Recent Policy Changes in Germany*, s. 1, dostępny na: [www.carleton.ca/europecluster](http://www.carleton.ca/europecluster) [data dostępu: 18.08.2010].

<sup>30</sup> F. van Tubergen, H. van de Werfhorst, *Postimmigration investment in education: A study of immigrants in the Netherlands*, „Demography” 2007, Vol. 44, no 4, s. 883-898.

<sup>31</sup> J. Doomernik, *op. cit.*, s. 171.

Po szokujących wydarzeniach w latach 2001-2005<sup>32</sup> jednoznacznie świadczących o tym, że istniejące programy integracji są nadal nieskuteczne, a problem funkcjonowania holenderskiego społeczeństwa wielokulturowego pogłębia się, polityka integracji przybrała jeszcze bardziej restrykcyjny i obligatoryjny charakter. W 2006 roku zobligowano dorosłych imigrantów (pomiędzy 16. a 65. rokiem życia) do zdawania testu integracji/naturalizacji. Holenderskie Biuro Integracji i Naturalizacji, powołując się na przyjętą Ustawę o Integracji Obywatelskiej (Civic Integration Act) podaje, że procedura ta jest niezbędna dla każdego imigranta, który chce żyć w społeczeństwie holenderskim i ma się ona przyczynić do tworzenia spójnego społeczeństwa, w którym obywatele porozumiewają się bez żadnych barier. Każdy, kto chce żyć w Holandii, powinien uczyć się języka niderlandzkiego oraz rozumieć, jak funkcjonuje społeczeństwo holenderskie<sup>33</sup>. Zdanie testu integracji uważane jest za warunek niezbędny do otrzymania pozwolenia na zamieszkanie na terenie tego kraju<sup>34</sup> i świadczyć ma o pozytywnym przebiegu procesu integracji. Jednocześnie procedury zdawania testu są wciąż zaostrzane i czasem jego zdanie stanowi warunek niezbędny do aplikowania na przykład o azyl<sup>35</sup>. Obecnie coraz częściej podkreśla się również, że test powinien być zdawany w kraju, z którego imigrant dopiero zamierza przybyć do Holandii.

Kursy społecznej orientacji oraz testy integracji obywatelskiej są silnie skorelowane ze zdobywaniem przez imigrantów wiedzy o społeczeństwie holenderskim, zasadach jego funkcjonowania i zasadach wspólnego życia w społeczeństwach demokratycznych. Są więc elementem edukacji obywatelskiej. Ich podstawowe założenia oraz procedurę zdawania testów przedstawię w następnej części artykułu. Rozpocznę od opisanego procedury zdawania testu integracji ze względu na to, o czym wspomniałam wcześniej, że test ten powinien być zdawany jeszcze w kraju ojczystym osób planujących przenieść się do Holandii.

### **Procedura testu integracji społecznej oraz podstawowe założenia kursów społecznej integracji**

Test integracji, jak już wspomniałam, jest niejako przepustką do życia w społeczeństwie holenderskim. Zaliczenie testu jest też warunkiem otrzymania holenderskiego obywatelstwa. Choć z założenia ma on potwierdzać gotowość imigranta do życia

<sup>32</sup> Mam tu na myśli wspomniane już wcześniej morderstwa, protesty, debaty społeczne, polityczne i zaskakujący wynik wyborów parlamentarnych w 2002 roku.

<sup>33</sup> [www.ind.nl/en/inbedrijf/actueel/Inburgeringsexamen\\_eis\\_verblijfsvergunning\\_onbepaalde\\_tijd\\_voortgezet\\_verblijf.asp](http://www.ind.nl/en/inbedrijf/actueel/Inburgeringsexamen_eis_verblijfsvergunning_onbepaalde_tijd_voortgezet_verblijf.asp) [data dostępu: 18.05.2010].

<sup>34</sup> P. Matusz-Protasiewicz, *op. cit.*

<sup>35</sup> [www.ind.nl/en/inbedrijf/actueel/Inburgeringsexamen\\_eis\\_verblijfsvergunning\\_onbepaalde\\_tijd\\_voortgezet\\_verblijf.asp](http://www.ind.nl/en/inbedrijf/actueel/Inburgeringsexamen_eis_verblijfsvergunning_onbepaalde_tijd_voortgezet_verblijf.asp) [data dostępu: 18.05.2010].

w Holandii, niejednokrotnie bywa przeszkodą nie do pokonania. Niewątpliwie przyczynia się do tego procedura jego zdawania.

Test ten nie jest bezpłatny. Obecnie kosztuje 350 euro. Z konieczności zdawania testu zwolnieni są obywatele Unii Europejskiej, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii, Japonii, Szwajcarii i Nowej Zelandii a także osoby chcące przebywać w Holandii na przykład przez okres studiów, naukowcy oraz ludzie, którzy posiadają problemy zdrowotne. Pełną listę osób, które mogą być zwolnione z egzaminu zamieszcza instytucja zajmująca się rejestracją kandydatów – IND (Serwis Integracji i Naturalizacji).

Test ma dwie wersje, ponieważ zdać muszą go zarówno imigranci, którzy już przybyli do Niderlandów, jak i ci, którzy dopiero zamierzają do nich przybyć (zdają oni tzw. Civic Integration Examination Abroad). Obecnie składa się on z czterech części, przy czym przy egzaminach zdawanych poza obszarem Holandii część trzecia i czwarta stanowią tak zwaną skróconą formę egzaminu. Egzamin jest podzielony na następujące części:

1. Tak zwane portfolio – ta część egzaminu polega na udowodnieniu przez kandydata, że jest on w stanie odnaleźć się w 30 określonych sytuacjach społecznych, jak na przykład dyskusja z nauczycielem dziecka w szkole czy rejestracja urodzenia dziecka. Kandydat jest proszony o podanie uzasadnienia motywów swojego postępowania w danej sytuacji.
2. Test praktyczny – ustny egzamin, który uważany jest za centralny komponent egzaminu, może być przeprowadzony zamiast egzaminu portfolio. Kandydat odgrywa w języku holenderskim sześć ról, również o charakterze praktycznym.
3. Test znajomości języka niderlandzkiego przeprowadzany przez telefon. W trakcie egzaminu kandydat proszony jest o powtórzenie niektórych zdań w języku holenderskim, opowiedzenie dowolnej historii. Powinien również odpowiadać na zadane mu pytania. Kandydat powinien udowodnić, że jego znajomość języka niderlandzkiego klasyfikuje się na poziomie A2 według międzynarodowych standardów określających kompetencje językowe jeśli zdaje test już na terenie Holandii, jeśli zaś za granicą – znajomość języka powinna klasyfikować się na poziomie A1 minus<sup>36</sup>.
4. Test wiedzy o społeczeństwie holenderskim – tę część egzaminu przeprowadza się najczęściej, używając komputerów. Kandydaci odpowiadają na przykład na pytania: czym jest holenderska tolerancja, co zrobiłbyś/zrobiłabyś, gdybyś zobaczył/zobaczyła na ulicy parę obejmujących się homoseksualistów (przykładowe odpowiedzi: a) przeszedłbym/przeszłabym dalej; b) zwrócił-

<sup>36</sup> [www.naarnederland.nl/documentenservice/pagina.asp?pagkey=53770](http://www.naarnederland.nl/documentenservice/pagina.asp?pagkey=53770) [data dostępu: 17.05.2010].

bym/zwróciłabym uwagę, że jest to zachowanie niestosowne; c) pomachałbym/pomachałabym im wesoło ręką)<sup>37</sup> lub czy w Holandii można opalać się topless?<sup>38</sup> Na portalu internetowym Naar Nederland przeznaczonym dla imigrantów samodzielnie uczących się do egzaminów można dowiedzieć się, że do tej części testu przygotowują proponowane przez komisje egzaminacyjne filmy, które dotyczą zasad kierujących życiem obywateli w tym kraju oraz odpowiedzi na 100 zawartych w pakietach multimedialnych pytań. Na egzaminie kandydat zobowiązany jest udzielić poprawnej odpowiedzi na 30 z nich. Ponieważ niektóre kraje zabraniają obywatelom (a zwłaszcza obywatelkom) oglądania pewnych scen i obrazów, przygotowano dla nich specjalne wersje filmów, w których zrezygnowano z ujęć mogących być niestosowne<sup>39</sup>. Test z wiedzy o społeczeństwie holenderskim zawiera także pytania dotyczące historii i geografii kraju, jego systemu politycznego, systemu edukacji oraz systemu opieki zdrowotnej<sup>40</sup>. Egzamin trwa około 15 minut<sup>41</sup>. Ambasada Holenderska w Bangladeszu podaje na przykład, że przygotowanie się do testu z wiedzy o społeczeństwie holenderskim zwykle trwa od 50 do 75 godzin samodzielnej pracy kandydata<sup>42</sup>.

Programy integracyjne dla osób, które przybyły już do Niderlandów są obecnie obowiązkowe. Za zapewnienie możliwości uczestnictwa w tych kursach odpowiedzialne są lokalne władze poszczególnych prowincji. Imigranci z krajów UE są również zachęceni do uczestnictwa w tego rodzaju kursach, pomimo tego, że dla tej grupy nie są one obowiązkowe. Programy te zazwyczaj składają się z trzech głównych komponentów:

- część edukacyjna – w jej skład wchodzi 600 godzin nauki języka niderlandzkiego<sup>43</sup>, w tym nauka na przykład poprzez uczestnictwo w organizowanych lokalnych imprezach kulturalnych, lekcjach muzyki lub sportu<sup>44</sup>;

---

<sup>37</sup> [www.naarnederland.nl/documentenservice/pagina.asp?pagkey=53770](http://www.naarnederland.nl/documentenservice/pagina.asp?pagkey=53770) [data dostępu: 17.05.2010].

<sup>38</sup> Zob. J. Pawlicki, *Holandia tylko dla znających topless*, „Gazeta Wyborcza” 2.04.2005, dostępny na: <http://wyborcza.pl/1,75477,2530162.html> [data dostępu: 20.06.2010].

<sup>39</sup> [www.naarnederland.nl/documentenservice/pagina.asp?pagkey=53774](http://www.naarnederland.nl/documentenservice/pagina.asp?pagkey=53774) [data dostępu: 18.05.2010].

<sup>40</sup> *Ibidem*.

<sup>41</sup> Basisexamen inburgering Inburgeren in het buitenland The civic integration examination abroad, dostępne na: [www.ind.nl/en/inbedrijf/actueel/Inburgeringsexamen\\_eis\\_verblijfs-vergunning\\_onbepaaldetijd\\_voortgezet\\_verblijf.asp](http://www.ind.nl/en/inbedrijf/actueel/Inburgeringsexamen_eis_verblijfs-vergunning_onbepaaldetijd_voortgezet_verblijf.asp) [data dostępu: 7.07.2010].

<sup>42</sup> [www.netherlandsembassydhaka.org/civic\\_integration.html](http://www.netherlandsembassydhaka.org/civic_integration.html) [data dostępu: 15.05.2010].

<sup>43</sup> I. Michalowski, *What is the Dutch integration model, and has it failed?*, „Focus Migration. Policy Brief” 2005, No 1, s. 3, dostępny na: [www.focus-migration.de/uploads/tx\\_wilpubdb/PB01\\_-\\_Dutch\\_Integration.pdf](http://www.focus-migration.de/uploads/tx_wilpubdb/PB01_-_Dutch_Integration.pdf) [data dostępu: 30.08.2010].

<sup>44</sup> *Rozumienie i bycie rozumianym zaczyna się od umiejętności mówienia po niderlandzku*, broszura o integracji społecznej, Ministerstwo Spraw Społecznych i Zatrudnienia, Haga 2008.



- program coachingu/wspierania – jednym z głównych jego celów jest wspieranie imigrantów w procesie integracji na rynku pracy<sup>45</sup>;
- poradnictwo socjalne.

Organizatorami kursów społecznej integracji są różne instytucje, zarówno państwowe, jak i prywatne – na przykład jednostki lokalnych władz, szkoły, uniwersytety, szkoły językowe<sup>46</sup>. W większości holenderskich miast istnieją specjalne instytucje, udzielające informacji na temat kursów dostępnych na ich terenie<sup>47</sup>. Wszystkie organy podkreślają, że przebieg kursów uzależniony jest od potrzeb i możliwości ich uczestników – na przykład ścieżka edukacyjna zależna jest od wieku imigranta, poziomu jego wykształcenia zdobytego jeszcze w kraju, z którego przybył oraz poziom motywacji i potrzeb edukacyjnych<sup>48</sup>.

Kursy powinny być zakończone sukcesem (zdaniem egzaminu), jeśli imigrant chce otrzymać prawo mieszkania na terenie kraju. Niespełnienie tego warunku może zakończyć się deportacją do kraju ojczystego. Imigrant powinien uczestniczyć w programie integracji trzy lata, choć czas obowiązkowego uczestnictwa w programie może różnić się w zależności od regionu kraju<sup>49</sup>. Wymóg ten w szczególności dotyczy uchodźców, których, jak podaje IND, Holandia corocznie zaprasza z krajów takich, jak Irak, Birma i Kongo<sup>50</sup>.

Program integracji społecznej uważa się za zakończony, gdy imigrant:

- zda test integracji społecznej;
- zda państwowy egzamin „Język niderlandzki jako drugi język”, umożliwiający naukę w wyższych szkołach zawodowych (HBO) lub kursach uniwersyteckich;
- ukończy szkołę średnią (zawodową) dla dorosłych i udowodni to posiadaniem dyplomu;
- ukończy któryś z kursów przygotowujących do pracy zawodowej, a kształcenie odbywało się w języku niderlandzkim<sup>51</sup>.

Powyższe warunki ukończenia kursów integracji dostosowane są do indywidualnej motywacji i predyspozycji imigranta, co oznacza, że ukończenie kursów przygotowujących do zawodu nie obliguje do ukończenia szkoły średniej, uniwersytetu lub HBO. W każdym zaś przypadku imigrant zdać musi test integracji społecznej.

---

<sup>45</sup> I. Michalowski, *op. cit.*

<sup>46</sup> Np. [www.allwrite.com.sg/Dutch\\_Language\\_Course\\_files/MVVapplication\\_moreinfo.htm](http://www.allwrite.com.sg/Dutch_Language_Course_files/MVVapplication_moreinfo.htm) [data dostępu: 21.08.2010].

<sup>47</sup> Np. Taalwizjer w Amsterdamie. [www.taalwizjernoord.nl/?mid=Aanbod\\_en\\_leslocaties](http://www.taalwizjernoord.nl/?mid=Aanbod_en_leslocaties) [data dostępu: 15.05.2010].

<sup>48</sup> Zob. [www.wiatrak.nl/?s=test+spo%C5%82ecznej+integracji](http://www.wiatrak.nl/?s=test+spo%C5%82ecznej+integracji) [data dostępu: 22.06.2010].

<sup>49</sup> S. Carrera, *op. cit.*

<sup>50</sup> Zob. [www.ind.nl/en/index.asp](http://www.ind.nl/en/index.asp) [data dostępu: 16.09.2010].

<sup>51</sup> [www.vrom.nl/pagina.html?id=42929](http://www.vrom.nl/pagina.html?id=42929) [data dostępu: 17.05.2010].

Ukazuje to, jak wielką wagę przywiązują Holendrzy do zdobywania przez imigrantów wiedzy o holenderskim społeczeństwie.

Obecnie uczestnicy kursów integracji społecznej zobowiązani są również do ponoszenia kosztów tej nauki, chociaż w niektórych prowincjach zakłada się, że pozytywne ukończenie edukacji może wiązać się z częściowym zwrotem jej kosztów<sup>52</sup>. Zaostrzenie przepisów w kwestii finansowania edukacji nastąpiło stosunkowo niedawno. Jeszcze w latach 90. rząd finansował w całości uczestnictwo w kursach społecznej orientacji<sup>53</sup>.

### **Obowiązkowa edukacja obywatelska imigrantów – integracja czy dyskryminacja albo: czy istnieją granice holenderskiej tolerancji?**

Przyjęte przez rząd Królestwa Niderlandów rozwiązania dotyczące integracji imigrantów, których istotną część stanowi edukacja obywatelska, spotkały się z krytyką ze strony wielu środowisk – zarówno samych imigrantów, naukowców, jak i organizacji zajmujących się ochroną praw człowieka<sup>54</sup>. Zarzuty wobec tak zorganizowanej edukacji obywatelskiej przedstawić można w kilku głównych punktach:

1. Obecna Ustawa o integracji selektywnie wybiera grupy imigrantów, które obowiązkowo muszą zdawać testy integracji społecznej i uczęszczać na kursy społecznej orientacji, o czym świadczą dobór krajów, z których imigranci przybywają lub chcą przybyć. Zwolnienie z tego obowiązku są osoby z obszarów szeroko pojętej kultury europejskiej i krajów wysoko rozwiniętych. Samo to można uznać za dyskryminację.
2. Sposób finansowania kursów i egzaminów wyklucza ludzi żyjących w ubóstwie tym bardziej, że niezaliczenie egzaminów wiąże się z kolejnymi, równie wysokimi opłatami.
3. Formy przeprowadzania testów – telefoniczne czy przy użyciu multimedialnych – mogą niektórym imigrantom utrudniać lub nawet uniemożliwiać ich zdawanie.

---

<sup>52</sup> [www.amstelveen.nl/web/show?id=177131&langid=43&dbid=860&typeofpage=44744](http://www.amstelveen.nl/web/show?id=177131&langid=43&dbid=860&typeofpage=44744) [data dostępu: 14.05.2010].

<sup>53</sup> D. Jacobs, A. Rea, *The end of national models? Integration courses and citizenship trajectories in Europe*. Paper prepared for the EUSA-conference, Montréal, 17-19 May 2007, Montreal 2007.

<sup>54</sup> Report: The Netherlands: Discrimination in the Name of Integration Migrants' Rights under the Integration Abroad Act, [www.hrw.org/en/node/82373/section/11](http://www.hrw.org/en/node/82373/section/11). pdf [data dostępu: 12.05.2010].

4. Stosunkowo długi czas oczekiwania na uregulowanie wszelkich formalności utrudnia imigrantom poszukiwanie pracy<sup>55</sup>, wydłuża procedurę łączenia rodzin, w konsekwencji czego cierpią na tym jej członkowie<sup>56</sup>.
5. Taka polityka wobec imigrantów w konsekwencji świadczyć może o niechętnym stosunku władz i społeczeństwa holenderskiego wobec przybyszy.

Czy można jednak jednoznacznie określić, że sama edukacja obywatelska jest przejawem dyskryminacji i/lub nietolerancji? Nie roszczęc sobie prawa do rozstrzygnięć natury etycznej (lub aksjologicznej), chciałabym zwrócić uwagę na kilka istotnych, moim zdaniem, kwestii.

Jeśli dokonamy analizy treści, form i organizacji edukacji obywatelskiej w tym kraju, zwrócimy uwagę na to, że u podłoża edukacji obywatelskiej, skierowanej nie tylko do imigrantów, lecz także i do samych Holendrów, leżą w zasadzie te same idee i wartości. Holendrzy chcą promować spójne, zintegrowane społeczeństwo, w którym każdy obywatel zdolny jest do współuczestniczenia w wielu płaszczyznach życia społecznego (politycznej, ekonomicznej, kulturalnej<sup>57</sup>). W przypadku edukacji obywatelskiej, realizowanej na różnych poziomach, również tej obowiązkowej, treści dotyczące kultury, polityki czy wartości społeczeństwa holenderskiego uczeni są wszyscy uczestnicy. Edukacja obywatelska stanowi jeden z nadrzędnych celów edukacji w ogóle<sup>58</sup>, stąd też nie wydaje się rzeczą niewłaściwą, że treści tych uczeni są również imigranci.

Kolejną rzeczą, którą można zauważyć, analizując oferty kursów społecznej orientacji, jest zwracanie uwagi przez podmioty oferujące tę edukację na indywidualne potrzeby i możliwości uczestników – w wielu miastach oferuje się osobne kursy dla poszczególnych grup imigrantów, na przykład dla obywateli Singapuru<sup>59</sup>, a nawet dla tych, którzy nie są zobligowani do uczestniczenia kursach – na przykład dla Polaków<sup>60</sup>. Z informacji udzielanych przez IND i poszczególnych organizatorów edukacji można wywnioskować również, że powszechnie stosowane są aktywne

---

<sup>55</sup> S. Roelofs, *The highly skilled migrant scheme and graduates: a rude awakening*, "Immigration Law Bulletin", June 2007, s. 2.

<sup>56</sup> The Netherlands: Discrimination in the Name of Integration Migrants' Rights Under the Integration Abroad Act, [www.hrw.org/en/node/82373/section/11](http://www.hrw.org/en/node/82373/section/11). pdf [data dostępu: 12.05.2010].

<sup>57</sup> K. Pons, W. Huveneers, *Citizenship In Dutch VET & Higher Education*, Centre for Active Learning (ECAL), Maastricht, [www.civicus.lt/databases/Literature%20review\\_Netherlands.pdf](http://www.civicus.lt/databases/Literature%20review_Netherlands.pdf) [data dostępu: 11.09.2008].

<sup>58</sup> Zob. min. R. Velthuis, *Opportunities for education and learning for active citizenship*, Institute of Public Participation, Civitas Int. Steering Committee member, Nederland, s. 6 lub W. Veugelers, *op. cit.*

<sup>59</sup> [www.allwrite.com.sg/Dutch\\_Language\\_Course\\_files/MVVapplication\\_moreinfo.htm](http://www.allwrite.com.sg/Dutch_Language_Course_files/MVVapplication_moreinfo.htm) [data dostępu: 29.07.2010].

<sup>60</sup> Np. w Hadze, zob. [www.polonia.nl/?p=1976](http://www.polonia.nl/?p=1976) [data dostępu: 15.09.2010].

metody nauczania oraz akcentuje się nabycie konkretnych, wymaganych kompetencji.

Wydaje się zatem, że samej edukacji obywatelskiej w tym kraju nie można uznać za dyskryminującą. Na osobną uwagę zasługuje natomiast jej specyficzne społeczno-polityczne czy filozoficzno-ideologiczne podłoże.

Zwrot w polityce wobec imigrantów, również w polityce oświatowej, nie nastąpił *ad hoc*. Poprzedzony był szeroko zakrojonymi badaniami społeczności imigrantów w tym kraju, z których jednoznacznie wynikało, że grupy te nie w pełni uczestniczą z życiem społecznym. – Na przykład Frank van Tubergen i Herman van de Werfhorst, przeprowadzając badania na grupie imigrantów powyżej 18. roku życia, zauważyli, że Turcy i Marokańczycy, wbrew postawionym przez badaczy hipotezom badawczym, nie są zainteresowani edukacją w Holandii oraz że te grupy imigrantów okazują mniejszy szacunek dla edukacji w ogóle<sup>61</sup>. Holenderskie Ministerstwo ds. Imigrantów stwierdziło ich gorsze usytuowanie na rynku pracy, większą ilość niepowodzeń szkolnych oraz brak uczestnictwa w życiu społecznym<sup>62</sup>. Niektórzy badacze twierdzą nawet, że choć w Holandii oficjalnie społeczeństwo nie jest już społeczeństwem filarowym, grupa imigrantów stanowić mogłaby kolejny – czwarty filar społeczeństwa<sup>63</sup>.

Nie bez znaczenia dla polityki wobec obcokrajowców są również nastroje i wydarzenia społeczne, o których wspominałam wcześniej. Sami Holendrzy coraz częściej okazują obawy o szeroko rozumianą tożsamość swojego społeczeństwa, o czym świadczy choćby popularność partii politycznych, które przeciwne są życiu imigrantów w tym kraju<sup>64</sup>.

Holenderscy badacze, podobnie jak badacze innych krajów Europy i świata, stawiają pytania o sens i możliwość polityki i idei wielokulturowości. P.M. Sniderman i L. Hagendoorn wprost stwierdzają bezbronność liberalnych demokracji wobec ekspansji Islamu i załamanie się polityki i idei wielokulturowości. Ich zdaniem opozycja wobec multikulturalizmu nie jest jednak tym samym, co nietolerancja, a paradoksalnie multikulturalizm jest w rzeczywistości oddzielony od swoich wartości i wartości liberalnych demokracji<sup>65</sup>.

Holenderski filozof Baukje Prins stwierdził, że zmiany, jakie nastąpiły w Holandii nie są niczym innym jak „nowym realizmem”, którego celem jest złamanie tabu i umiejscowienie się w opozycji do politycznej poprawności<sup>66</sup>. „Polityka nowego

<sup>61</sup> F. van Tubergen, H. van de Werfhorst, *op. cit.*

<sup>62</sup> Zob. H. de Valk, M. Crul, *op. cit.*

<sup>63</sup> Por. P. Matusz-Protasiewicz, *op. cit.*

<sup>64</sup> Wybory w 2010 r. w Hadze i okolicach.

<sup>65</sup> P.M. Sniderman, L. Hagendoorn, *op. cit.*

<sup>66</sup> I. Michalowski, *op. cit.*, s. 2.

stylu” jest zatem koniecznością wymuszoną przez sytuację społeczną. Idea i polityka wielokulturowości nie sprawdziły się; grupy społeczne, żyjące w odmiennej kulturze, nie są w stanie prowadzić dialogu międzykulturowego, co prowadzi do tworzenia się grup określanych mianem *underclass*<sup>67</sup>.

Niezależnie od różnic w ocenach zmian, które nastąpiły w ostatnich latach w Holandii, warto zauważyć, że i w tym względzie najprawdopodobniej uwidacznia się holenderski pragmatyzm – chcąc zachować spójne i zintegrowane społeczeństwo i jednocześnie obserwując sytuację społeczną imigrantów oraz nastroje społeczne wśród Holendrów, rząd holenderski musiał wprowadzić zmiany w polityce wobec tej grupy społecznej. Z punktu widzenia filozofii i polityki pragmatyzmu nie można określić tych zmian jako dyskryminujących – są one bowiem użyteczne, choć ich efekty trudno jednak oceniać.

Osobną, choć, moim zdaniem, bardzo istotną kwestią, pozostaje jednak pytanie, czy filozofia pragmatyzmu, niewątpliwie upraszczająca etykę i wynikające z niej normy i zasady postępowania człowieka, jest filozofią właściwą do organizowania życia społecznego w krajach wielokulturowych. Może ona sprowadzać wiele istotnych kwestii i zagadnień życia społecznego do prostej dychotomii: skuteczne – nieskuteczne, tym samym upraszczając je i pomijając wiele istotnych odcieni, do których zaliczyć choćby można – w przypadku tematu artykułu – pojawiające się wśród imigrantów poczucie krzywdy, dyskryminacji, odrzucenia czy bycia niechcianym.

W tym miejscu, jak sądzę, warto również przytoczyć poglądy Zygmunta Bauman, który wprost podkreśla, że istniejący we współczesnych państwach świata stosunek do imigrantów jest wynikiem pojawiających się wśród społeczeństw, nawet na poziomie nieświadomym, lęków i zagrożeń a także poczucia niepewności, które dotyka współczesnego człowieka. Imigranci, jak pisze Z. Bauman „są wyrazistym, dotykającym i materialnym wcieleniem niewypowiedzianego, a jednak dotkliwego i bolesnego przecucia ich [prześladowców imigrantów] własnej zbędności”<sup>68</sup>. Są zatem zagrożeniem, „ludźmi-odpadami z odległych części świata, którzy trafili na »nasze podwórko«, „wydzielają ledwie wyczuwalną woń wysypiska śmieci, które w rozmaitych wcieleniach nawiedza w snach potencjalne ofiary rosnącej bezsilności”<sup>69</sup>. Jednocześnie, ponieważ rządy współczesnych państw czują się bezsilne i niepotrzebne, mogą czerpać korzyść z rodzącego się w obywatelach lęku przed imigrantami, legitymując potrzebę ich tworzenia i posiadania przez nie władzy obietnicami „poradzenia sobie z problemem imigracji”. Imigranci, według Z. Bau-

---

<sup>67</sup> J.W. Duyvendak, P. Scholten, *Questioning the Dutch multicultural model of immigrant integration*, dostępny na: [www.assr.nl/.../Burgerschap-QuestioningtheDutchmodelbyDuyvendakand-Scholten.pdf](http://www.assr.nl/.../Burgerschap-QuestioningtheDutchmodelbyDuyvendakand-Scholten.pdf) [data dostępu: 5.05.2010].

<sup>68</sup> Z. Bauman, *Życie na przemiał*, Kraków 2005, s. 90-91.

<sup>69</sup> *Ibidem*, s. 90.

mana, są również tą grupą społeczną, przed którą najłatwiej jest budować strach, ponieważ są „obcy”, „inni”, nie przynależą do społeczeństwa, nie są jego częścią. W tym sensie to właśnie rządy poszczególnych państw są odpowiedzialne za rodzenie się coraz bardziej wrogich postaw wobec imigrantów<sup>70</sup>.

W kontekście baumanowskich poglądów, warto przytoczyć również fakt niezwykle istotny dla holenderskich prób integracji społeczeństwa – błędne założenie, że po pierwsze tak zwani *gastarbeiterzy*, zapraszani przez holenderski rząd w okresie wzrostu gospodarczego kraju, po wykonaniu zadania – jako że staną się zbędni – powrócą do kraju ojczystego, a po drugie założenie, że „integracja nastąpi samoczynnie” lub nawet, co podkreśla P. Matusz-Protasiewicz, że należy przygotować imigrantów do ponownej integracji w ich kraju ojczystym. Autorka przytacza poglądy niektórych polityków holenderskich, którzy „uważają, że integracja z zachowaniem własnej tożsamości stała się alibi dla braku integracji”<sup>71</sup>. Zatem – w myśl poglądów Z. Baumana – obecne partie rządzące w Holandii muszą poruszać problematykę imigrantów i znaleźć sposób na to, by zintegrować społeczeństwo, które, jak podkreślał, Lei Delsen, tak bardzo ceni sobie konsensus społeczny<sup>72</sup>.

Patrycja Matusz-Protasiewicz przytacza wypowiedź jednego z niderlandzkich polityków, który stwierdza, że obecna polityka rządu holenderskiego wobec imigrantów, mająca na celu zmniejszenie liczby nowoprzybyłych, może znaleźć wytłumaczenie w prostym stwierdzeniu: „Ciężko jest gotować zupę, jeśli ktoś wciąż dolewa zimnej wody. Od lat inwestujemy w pewne grupy osób, aby osiągnąć integrację, a tymczasem od roku 1991 przybywają duże grupy do ośrodków azylowych w Holandii”<sup>73</sup>. Stąd być może i wytłumaczenie, dlaczego holenderski rząd we wrześniu 2010 roku zapowiedział jeszcze większe ograniczenie liczby napływających do kraju imigrantów oraz kontrolę instytucji, które zajmują się ich sprawami<sup>74</sup>. Jeśli zaś „gotowaniem zupy” jest prowadzenie polityki integracyjnej, której istotnym komponentem jest edukacja obywatelska oparta na zasadach poszanowania tożsamości imigrantów, to jej składniki – różne grupy wchodzące w skład społeczeństwa – tworzą „zupę” o nazwie „wielokulturowość”. Ujmowana jako dialog kultur wymaga ona zaangażowania przedstawicieli tych kultur i wiedzy na ich temat<sup>75</sup>. Nie wydaje się zatem, żeby wymóg posiadania podstawowych informacji o kraju, w którym chce się żyć, był wymogiem zbyt wygórowanym.

<sup>70</sup> *Ibidem*.

<sup>71</sup> Por. P. Matusz-Protasiewicz, *op. cit.*, s. 76.

<sup>72</sup> L. Delsen, *Exit Polder Model? Socioeconomic Changes in the Netherlands*, London 2002.

<sup>73</sup> P. Matusz-Protasiewicz, *op. cit.*, s. 171.

<sup>74</sup> Dutch newsletter, [www.dutchnews.nl](http://www.dutchnews.nl) [data dostępu: 17.09.2010].

<sup>75</sup> Zob. J. Kamińska, *Kwestia współżycia społecznego w wielokulturowej strukturze świata*, [w:] *Wokół sposobów życia, kwestii społecznych i wzorów ich rozwiązywania*, red. K. Frysztacki, M. Korzeniewski, Opole 2005.

Jednoznaczne określenie, czy wprowadzenie przez holenderski rząd obowiązkowej edukacji obywatelskiej dla imigrantów (której, jak się wydaje, nie należy oddzielać od kontekstu całości polityki integracyjnej w tym kraju) jest przejawem integracji czy dyskryminacji nie wydaje się jednak możliwe z kilku powodów. Problematyka napływu imigrantów do wszystkich krajów Europy jest bardzo skomplikowana i w zasadzie jest globalnym problemem, z którym borykają się współczesne społeczeństwa. Zagadnienie dyskryminacji i integracji może być odmiennie postrzegane przez pryzmat różnorodnych perspektyw – z punktu widzenia państwa/rządu być może wprowadzenie obowiązkowej edukacji obywatelskiej jest jednym ze sposobów radzenia sobie z „multikulturowym dramatem”<sup>76</sup>. Z punktu widzenia imigrantów może być przejawem niechęci, dyskryminacji i przymusu. Integracja jest również zagadnieniem złożonym – w literaturze wyróżnia się wiele jej poziomów, podkreśla się znaczenie i rolę uwarunkowań społeczno-gospodarczych i innych, wreszcie zagadnienie to jest również skomplikowane pod względem etycznym, co dodatkowo utrudnia nad nim refleksję ze względu na jeden ze współczesnych postulatów – relatywizm kulturowy.

### **Citizenship Education for Adult Immigrants in Netherlands – Indicator of Integration or Discrimination?**

#### Summary

The citizenship education for adult immigrants and its sociopolitical context in the Netherlands come under consideration in the article. The authoress ponders over whether the current way of organizing citizenship education for adult immigrants is the indication of integration or discrimination. In the first part of the article, the authoress presents the sociopolitical context of this kind of education. The second part is devoted to the procedure of integration test as well as to some basic rules and assumptions of civic integration courses. The third part of the paper reflects on the possibility of unequivocal assessment of the existing Dutch integration policy and its relevant component – the citizenship education.

**Key words:** citizenship education, immigrants, Netherlands, integration, discrimination

---

<sup>76</sup> P. Matusz-Protasiewicz, *op. cit.*, s. 131.